

Czarna prawda

Karramba

Śmieję się z tych, którzy w każdą niedzielę ze swoim proboszczem idą spotkać się w kościele chociaż sami są puści lecz i tak robią zrzutkę, ale nie na panienki i nie na wódkę. Ślepo wierzą, że jak dadzą to pójdą do nieba, niektórzy potrafią odmówić sobie chleba by wrzucić swoją działkę tak są wychowani przez swoje go bosa, tak bardzo okłamani. Za zebraną kasę, za tak zwaną darowiznę budują się chłopaki, ozdabiają nam ojczyznę pięknymi willami, ekstra gablotami większymi dziesięć razy od kościoła plebaniami. Oczywiście są tacy naprawdę z powołania, za zebraną kasę organizują mieszkania biednym i bezdomnym, głodnym rozdają jedzenie. Takich księży szanuję, popieram i cenię szkoda tylko, że takich jest ilość śladowa wszyscy wiecie jak jest tak kończą się me słowa.